

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **8 listopada 2012 r.**

**Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

	Przewodniczący:	<b>SSA Urszula Kocyłowska (spr.)</b>
	Sędziowie:	<b>SSA Marta Pańczyk-Kujawska</b> <b>SSA Roman Skrzypek</b>
	Protokolant	st.sekr.sądowy Elżbieta Stachowicz

po rozpoznaniu w dniu **8 listopada 2012 r.**

na rozprawie

sprawy wniosku **T. M.**

przeciwko **Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego**

**o wysokość emerytury rolniczej**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku **Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu**

z dnia **29 maja 2012 r.** sygn. akt **III U 399/12**

**zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że odwołanie oddala.**

## UZASADNIENIE

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego decyzją z dnia 20 lutego 2012 roku przyznał wnioskodawczyni T. M. prawo do emerytury rolniczej od dnia 1 marca 2012 roku zawieszając w ¼ wypłatę części uzupełniającej z powodu prowadzenia działalności rolniczej.

W odwołaniu od podanej decyzji wnioskodawczyni T. M. wniosła o jej zmianę poprzez doliczenie kwoty pieniężnej z tytułu posiadanych przez nią od 2002 roku uprawnień do stałej renty rolniczej jak i wypłatę przyznanego świadczenia w całości. Według wnioskodawczyni działalność gospodarcza istnieje tylko w przypadku prowadzenia przez rolnika działu specjalnego oraz pobierania dopłat. Tego typu sytuacja nie istnieje w jej przypadku, a ponadto jest osobą niezdolną całkowicie do pracy w gospodarstwie rolnym.

W odpowiedzi na odwołanie Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko .

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Tarnobrzegu wyrokiem z dnia 29 maja 2011 roku zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że uchylił jej punkt II.3. Sąd pierwszej instancji ustalił, że wnioskodawczyni poczynając od 1999 roku posiadała prawo do renty inwalidzkiej rolniczej przy czym od 2002 roku przyznano jej to świadczenie na stałe z uwagi na stwierdzona trwała niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym. Sąd zauważył, iż stosownie do treści przepisu art. 28 ust. 1-2 oraz ust. 4 i 7 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników wypłata emerytury lub renty rolniczej ulega częściowemu zawieszeniu jeżeli emeryt lub rencista prowadzi działalność rolniczą. Z twierdzeń wnioskodawczyni potwierdzonych aktami rentowymi dotyczącymi przyznania jej renty rolniczej na stałe od 2002 roku wynika, iż jest ona osobą całkowicie niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym. Wnioskodawczyni jest co prawda właścicielką gospodarstwa rolnego, ale w jej sytuacji zdrowotnej jest mało prawdopodobne aby pracowała ona na tym gospodarstwie rolnym. W konsekwencji powyższego Sąd Okręgowy uznał zasadność jej żądań dotyczących wypłaty pełnej części uzupełniającej świadczenia emerytalnego.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego zarzucając orzeczeniu błędność interpretacji i niewłaściwe zastosowanie treści art. 28 ust. 1-2 i ust. 4 i 7 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników jak i naruszenie treści art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. poprzez wydanie wyroku zmieniającego decyzję przy braku wydania rozstrzygnięcia co do istoty sprawy. W konsekwencji apelujący wniósł o zmianę orzeczenia i oddalenie odwołania względnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Wnioskodawczyni podtrzymująca swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie wniosła o oddalenie apelacji.

**Sąd Apelacyjny w Rzeszowie zważył co następuje:**

***Apelacja Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego jest uzasadniona w zakresie wywołującym konieczność zmiany wyroku i oddalenia odwołania.***

Przedmiotem postępowania apelacyjnego jest z uwagi na zakres rozstrzygnięcia wydanego przez Sąd pierwszej instancji ustalenie należnej wnioskodawczyni do wypłaty kwoty świadczenia emerytalnego przy zastosowaniu przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników. Spornym jest kwestia prawnej możliwości zawieszenia wypłaty części uzupełniającej świadczenia przy zastosowaniu zasad wynikających z treści art. 28 ustawy. Przepis art. 28 ust. 1 ustawy stanowi, iż wypłaty emerytury lub renty rolniczej z ubezpieczenia ulega częściowemu zawieszeniu przy spełnieniu zasad określonych w ustępach 2-8 przepisu jeżeli emeryt lub rencista prowadzi działalność rolniczą. Definicję działalności rolniczej zawarto w art. 6 pkt 3 wskazując, iż rozumie się przez nią działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej. Ponadto w art. 21 ustawy wskazano warunki i przesłanki prawa do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy. I tak prawo takie przysługuje jedynie rolnikowi, który wykaże między innymi całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym. Jednocześnie ustawodawca w ust. 5 podanej normy zawarł legalną definicję całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym wskazując, iż występuje ona w przypadku utraty zdolności do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym. Porównanie definicji działalności rolniczej i niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym wskazuje, iż nie są to pojęcia zbieżne czy wręcz tożsame. Z faktu ustalenia wobec ubezpieczonego rolnika istnienia całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym nie wynika automatycznie brak wykonywania działalności rolniczej. Gdyby tak uznać to powstałaby wątpliwość dotycząca zasadności objęcia regulami zawieszania wypłaty świadczenia zawartymi w art. 28 ustawy także otrzymujących renty rolnicze z ubezpieczenia. Nie mamy podstaw do kwestionowania prawidłowości stanowienia prawa przez rozsądnego ustawodawcę w tej mierze. A jeśli tak to należy z całą mocą podkreślić, iż sam fakt posiadania orzeczenia o całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym – niezależnie czy jest to niezdolność trwała czy okresowa – nie jest jednoznaczne z uznaniem braku prowadzenia przez taką osobę działalności rolniczej. Tym bardziej, iż działalność rolnicza nie musi polegać na świadczeniu pracy fizycznej i możliwe jest jej prowadzenie polegające na samym

zarządzaniu gospodarstwem (takie stanowisko zaprezentował Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 marca 2011 roku w sprawie sygn. akt III UK 81/10 opublikowanym w LEX nr 818608).

Powyższe uwagi są istotne ze względu na ustalenia faktyczne – jak i ich ocenę prawną – zaprezentowane przez Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu wyroku. Sąd ten przyjął, iż sama okoliczność posiadania przez wnioskodawczynię od szeregu lat orzeczenia o całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym jest jednoznaczny dla ustalenia, iż nie prowadzi ona działalności rolniczej. Teza ta jest mylna powodów poprzednio podanych. Nie można bowiem zrównywać obydwu pojęć, a samo prowadzenie działalności rolniczej nie musi zawsze polegać na osobistej fizycznej pracy. Z tego powodu ustalenia faktyczne oraz ich ocena prawna dokonane przez Sąd Okręgowy nie mogą zmierzać do uznania zgłoszonych w tej mierze i popartych jedynie w sposób przyjęty w rozstrzygnięciu roszczeń wnioskodawczyni. Niewątpliwie wnioskodawczyni jest posiadaczem gospodarstwa rolnego. Z domniemania prawnego określonego w art. 38 pkt 1 ustawy należy przyjąć iż na posiadanym przez siebie gospodarstwie rolnym prowadzi ona działalność rolniczą. Obalenie powyższego domniemania jest możliwe ale tylko w wyniku działań prawnych podjętych przez wnioskodawczynię. To ją przecież obciąża obowiązek dostarczenia faktów przeczących prowadzeniu działalności rolniczej pod każdą postacią w tym i poprzez jego zarządzanie. Wnioskodawczyni tego typu okoliczności obalających prawne domniemanie nie przedstawiła. Nie jest nim w powodów poprzednio wskazanych stwierdzona całkowita niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Natomiast wskazywane przez nią w odwołaniu okoliczności dotyczące braku prowadzenia działu specjalnego czy otrzymywania dopłat rolniczych nie stanowią okoliczności obalających domniemanie prawne. Działalnością rolniczą nie jest bowiem objęcie jedynie prowadzenia specjalnych działów lecz jest to każda działalność w zakresie produkcji roślinnej czy zwierzęcej. Również brak otrzymywania dopłat nie musi oznaczać braku prowadzenia działalności rolniczej lecz wynikać z różnorodnych zdarzeń faktycznych czy prawnych w tym i tych leżących tylko po stronie rolnika.

Uwzględnienie powyższego powoduje, iż należy uznać brak obalenia w sposób skuteczny przez wnioskodawczynię domniemania o prowadzeniu przez nią działalności rolniczej. Na marginesie należy zauważyć, iż zawieszenie wypłaty części uzupełniającej świadczenia w ¼ dokonane poprzez zastosowanie art. 28 ust. 7 ustawy dotyczyło już uprzednio pobieranej przez wnioskodawczynię stałej renty rolniczej od 2002 roku i okoliczność powyższa nie była przez nią dotychczas kwestionowana. Ta długoletniość zawieszenia wypłaty części świadczenia rentowego nie ma bezpośredniego wpływu na niniejszą sprawę. Jednak dowodzi ona posiadania przez wnioskodawczynię stosownej wiedzy dotyczących prawnych warunków wypłaty przyznanego świadczenia.

Reasumując Sąd Apelacyjny uznał wydane w sprawie rozstrzygnięcie za całkowicie chybione i nie poprzedzone jakimikolwiek ustaleniami pozwalającymi na jego ogłoszenie w brzmieniu podanym w orzeczeniu.

***Orzeczenie Sądu Apelacyjnego znajduje swoją podstawę prawną w treści powołanych przepisów prawa i art. 386 § 1 k.p.c.***